

REGIONALNY BIULETYN NSZZ "SOLIDARNOSC" - CZESTOCHOWA

## GRUDNIOWE REFLEKSJE

5 lat temu ekipa perestrojki-perestrojki wprowadziła stan wojenny. Celem miała być pełna kontrola władzy nad sytuacją polityczną kraju poprzez pacyfikację życia społecznego. Niejako przy tej okazji władza pragnęła osiągnąć stabilizację gospodarki i powstrzymanie inflacji.

Dzisiaj, po tych długich pięciu latach, zapytać możemy co z tych zamierzeń osiągnięto?

Nim jednak odpowiemy sobie na to pytanie warto przytoczyć sławny apel Jaruzelskiego w Sejmie jesienią 1981 roku: "Dajcie mi 3 miesiące spokoju a doprowadzę kraj do równowagi" /dajcie mi władzę a ja was urządzę/. To nie było już tylko 3 a 60 miesięcy a sytuacja w kraju niczym nie przypomina, aby wszystko było po myśli władzy. Owszem, usankcjonowano prawnie przepisy stanu wojennego, zmodyfikowano metody walki z przejawami wolnego myślenia, ale tylko to potwierdza fakt, że mimo pacyfikacji społeczeństwa władza nie całkowicie kontroluje sytuację społeczno-polityczną w kraju i mimo wielu zabiegów jej baza społeczna nie powzruszyła się.

Przez zmianę polityki represyjnej, a w tym wypuszczeniu części więźniów politycznych, nie osiągnięto zamierzonego celu jakim miały być kredyty zachodnie i uspokojenie opinii publicznej. Gospodarka nie przezwyciężyła swych podstawowych słabości i już chyba do tego nie dojdzie przy obecnej ekipie rządzącej. Walka toczy się głównie o to, by nieuchronny spadek był powolny, niezauważalny z dnia na dzień i nie powodował wstrząsów.

Że stan spraw bytowych determinuje stan umysłów nie ulega żadnej wątpliwości a więc władza może liczyć się w każdej chwili z przejawem wybuchów niezadowolenia w skali mniej lub bardziej powszechnej. I mimo, że jest przygotowana do likwidacji tych wystąpień, nie świadczy wcale, że może jej się to udać.

Gospodarka na dzień dzisiejszy jest bardziej zrujnowana niż przed pięcioma laty. Grożą nam nowe podwyżki, nowe drastyczne posunięcia antyinflacyjne i antypracownicze. Prowadzi się blokadę płac i przedłuża czas pracy.

Wracając do postawionego na początku pytania, co osiągnęła władza przez te ubiegłe 5 lat, możemy krótko powiedzieć: NIC.

Można nawet zaryzykować twierdzenie, że sytuacja jest o wiele gorsza niż kiedykolwiek przed tym.

Nasze zadłużenia wobec zagranicy w bieżącym roku osiągną sumę 35 mld dolarów. Nastąpiła dalsza dekapitalizacja parku maszynowego. Pod względem technologicznym stajemy w jednym rzędzie z takimi "potęgami" jak: Angola, Barako, Gujana itd.

W sytuacji naradzenia naszego bytu narodowego i społecznego nie sposób jest pozostać obojętnym. Nie chciałbym przez to powiedzieć że udział w różnego rodzaju neozwiskach, pronach i innych skompromitowanych instytucjach legalizujących władzę ma być tu rozwiązaniem.

Spółeczeństwo nasze osiągnęło już ten stopień dojrzałości politycznej, że zdaje sobie sprawę iż jedynym jego wyrazicielem są organizacje typu solidarnościowego, niezależnie od ich nazwy. Dlatego pierwszym i zasadniczym zadaniem jest skupić wokół nich coraz szersze kręgi społeczne. Kształtowanie uwrażliwionych w duchu narodowym, uczulonych na prawdę i sprawiedliwość. Rozwijajmy to przez udział w formach działalności duszpasterskiej, kółkach samokształceniowych, organizujmy ruchy wideoteki, biblioteczki, zamknięte spotkania filmowe., udostępniajmy innym książki i prasę podziemną. Stosujmy wreszcie wszelkie możliwe formy oporu przeciw ateizacji i rusyfikacji. W walce o warunki bytowe ludzi należy bardziej wykorzystać Rady Pracownicze. Wszyscy, niezależnie od miejsca pracy, głoszą i zdecydowanie upominajmy się o swoje prawa i prawa innych. Pomagajmy słabszym i potrzebującym. I wreszcie, przestawmy się bać. My, którzy jesteśmy prawdziwymi synami tej ziemi i jej prawowitymi właścicielami, bać się nie mamy czego. To oni się boją, ci którzy panują tu z woli Kreala. To oni drżą o to by nie stracić uzurpatorskiej władzy. By o tym się przekonać wystarczy spojrzeć na ulice, ileż to patroli milicyjnych krąży po naszym mieście, a zwiększa się ich ilość w dniach niewygodnych dla nich rocznic. Jak skrzyżtanie władza obsadza mundurowymi i niemundurowymi każdą uroczystość, msze, nawet najmniejsze zgromadzenia. A szpicelowania, podsłuchy, inwigilowania, przesłuchania i rewizje. A to tu się boi? Teraz już boją się przyjazdu papieża. Oświadczyli nawet gdzieś komuś, że do Jego przyjazdu mają za zadanie zlikwidować podziemie w Częstochowie. Takie oświadczenia słyszeliśmy już wielokrotnie. A przecież istniejemy i działamy, i będziemy istnieć, gdyż w odróżnieniu od nich mamy szerokie poparcie społeczne. Zamknięcie czy wyeliminowanie jednej czy nawet kilku osób na nic się tu nie zda, w ich miejsce przyjdą inni. A teraz dygresje o nieco osobistym charakterze. Kiedy tuż przed Nowym Rokiem składaliśmy sobie życzenia z jednym z kolegów, powiedział on tak po prostu: komuna nie może wyprowadzić kraju z tego bałaganu, w który go sama wpuściła, a to jest nasz statut, ich orężem jest kłamstwo, przy nas natomiast jest prawda. Tak przyjaciele, racja jest przy nas i nasze będzie zwycięstwo.

Wiktor Lewicki

XX

#### UCHWAŁA RKK 1/87

18 grudnia pożegnaliśmy wyjeżdżającego w celu samieszkania na stałe w Szwecji Zbyszka Muchowicza. Powodem tego wyjazdu była sytuacja rodzinna państwa Muchowiczów. Zdajemy sobie sprawę z faktu, że Solidarność częstochowska poniosła z tego powodu ogromny uszczerbek. Przecież to właśnie Zbyszek był inicjatorem i duszą CDN-u, Nadziei i Wytrwały-biuletynów podziemia. To Zbyszek był organizatorem Tymczasowej Komisji Regionalnej a następnie Regionalnej Komisji Koordynacyjnej w Częstochowie. Aresztowany kilkakrotnie i skazywany wyrokami pozbawienia wolności, nawet na krótki okres nie zaprzestał podziemnej działalności. Jego żarliwy patriotyzm i oddanie sprawie Solidarności stanowi dla każdego z nas przykład godny naśladowania.



według nich donniemanymi działaczami Solidarności m.in. Waldemarem Ziębaczem i Janem Bojarskim. W czasie rozmów nakładano przesłuchiwanym do ujawnienia się i zaprzestania nielegalnej działalności.

Z dostępnych nam informacji wynika, że nikt nie deklarował swego ujawniania. Marek Wójcik, który otrzymał wezwanie na taką rozmowę, nie stawiał się gdyż wezwanie to nie odpowiadało wymogom formalnym.

X X X

W końcu grudnia kierownictwo WUSW i służby więziennej a więc instytucji podległych MSW otrzymały wykaz artykułów, które z początkiem roku 1987 podlegać będą podwyżce cen. Wśród tych artykułów wymienia się telewizory, meble, chłodziarki, lodówki pralki i szereg innych. Udostępnienie tego wykazu miało na celu skłonienie funkcjonariuszy MSW podległych do zaopatrywania się w wymienione artykuły jeszcze przed ich podwyżką. Komentarze zostawiamy czytelnikom.

X X X

Na budowie nr 3 w Myszowie, podległej Kombinatowi Budowlanemu przez cały dzień 13 grudnia powiewała flaga o barwach narodowych umieszczona na wyciągniku żurawia wieżowego. Mimo nalegań kierownictwa budowy nikt z pracowników nie wyraził zgody na jej zdjęcie.

X X X

Sławek Kowalczyk skazany w ubiegłym miesiącu przez Kolegium d/s wykroczeń na grzywnę 50 tys. zł za rzekomą próbę zakłócenia wyborów do Samorządu, został zgłoszony przez pracowników Bazy Sprzętu KB na członka Samorządu Pracowniczego.

XX

#### WIADOMOSCI Z KRAJU

RO/c/k dla Pokoju- DWA LATA w WOJU - tak brzmiało jedno z haseł młodzieżowej demonstrującej 6.12.86 przed halą "Oliwii" w Gdańsku. 15 uczestników Ruchu "Wolność i Pokój" przed rozpoczęciem koncertu "Rock dla Pokoju" protestowało przeciwko więzieniu za odmowę służby wojskowej Świadków Jehowy. Interweniowała milicja konfiskując transparenty i zatrzymując 10 osób.

/ PWA /

X X X

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlowe w Katowicach wycofało podwyższone z nowego roku ceny na podroby i przetwory mleczne. Spowodowała to zdecydowana postawa górników, którzy w szeregu kopalni nie chcieli przystąpić do pracy.

X X X

20 z 25 członków Ruchu Wolność i Pokój, skazanych przez Kolegium d/s wykroczeń we Wrocławiu na grzywny 40-50 tys. zł za protest przeciwko zanieczyszczaniu środowiska przez hutę Siechnice, odmówiło dobrowolnego zapłacenia tych grzywien.



## DEMOKRACJA NA CZERWONO

W innym miejscu naszego biuletynu informujemy czytelników o tym, że Sławek Kowalczyk zgłoszony został przez zarząd KB do Samorządu Pracowniczego. Ta wiadomość pochodziła sprzed kilku dni. Tuż przed wydaniem numeru otrzymaliśmy informację, która stanowi rozwinięcie zagadnienia w stylu tak typowym dla obecnej rzeczywistości. Kowalczyka wezwał do siebie z-ca dyrektora Konarski i przedstawił mu ultimatum - albo wycofa swoje kandydaturę z listy do samorządu, albo zostanie przeniesiony na inne, gorzej płatne stanowisko pracy. Sławek ugiął się i zrezygnował. W czasie przeprowadzonych wyborów ludzie dowiedziawszy się o tym z oburzeniem wypowiadali swoje sądy o tzw. demokracji wyborczej. Ten pojedynczy co prawda przypadek - wskazuje na generalnie zlaną taktykę czerwonych w stosunku do samorządów pracowniczych. Uważają oni, że samorzady stanowią dla nich zagrożenie, odbierają monopol na decydowanie w zakładzie o wszystkim. Ponieważ nie można tak od zaraz zlikwidować samorządów/stanowi to przecież możliwość wpływów ludzi o innej orientacji politycznej/ - postanowili za wszelką cenę opanować je.

W uzasadnieniu tego stwierdzenia dodać należy, że w obecnej kampanii wyborczej do samorządu w KB nie wybierano, jak to było poprzednio i jak nakazuje ordynacja wyborcza, Komisji wyborczej. Komisję taką powołał po prostu komitet zakładowy ppapr i on też sprawuje nadzór nad całością wyborów. Proste to i niedwuznaczne. Prawda. Zastanawia tylko fakt, czemu komitet partyjny nie przejął dotychczas wszystkich kompetencji organizacji społecznych i istniejących w Kombinacie instytucji. Przecież związki zawodowe są partyjne, teraz partyjny będzie samorząd a nad wszystkim komitet. Nie wiadomo jak jest w innych zakładach ale w Kombinacie Budowlanym partyjni są bardzo pazerni na rządzenie.

I x X

Prokuratura Wojewódzka w Częstochowie zawiadomiła Stefana Dąbka o zawieszeniu przeciwko niemu postępowania karnego na 1 rok próby oraz wpłaceniu 30 tys. zł na rzecz Domu Dziecka w Cz-wie. Przypominamy, że Stefan Dąbek aresztowany w sierpniu pod zarzutem drukowania i rozpowszechniania nielegalnych wydawnictw, zwolniony został we wrześniu z aresztu w ramach tzw. akcji zwalniania więźniów politycznych.

REK potwierdza wpłaty w tys. zł:

Rzym-1, Flet-1, Bartek -4,  
 Struś -1,7, Klopulec -1, Hetman -0,5, V -1,6, Ela -0,6  
 Orkan -5, Ordynat -1, Budowlani -1,5 oraz na reurensjonowych  
 -6, Paszyt -2,4, ZN -2, Fibak -1, To Ky -1, Piotr -1,  
 sutana -2, Mer -2,1, Mściwy -0,3, Hetman -0,6  
 Huta Cz-wa -10, Emerytka -0,5  
 Edkowi dziękujemy za kawę.

Dziękujemy za wszystkie wpłaty

Przeczytaj - podaj dalej